

Żółwie kontra turyści

Żółwie morskie *Caretta-Caretta* to atrakcja turystyczna greckiej wyspy Zakynthos. Na plażach gromadzą się tysiące turystów, aby móc je obserwować w naturalnym środowisku. Niestety to wzmożone zainteresowanie jest często zgubne dla tych niesamowitych zwierząt. Samice, które zmierzają na plażę, aby złożyć jaja, narażone są na okaleczenia przez śruby motorówek ciągnących narciarzy wodnych lub paralotniarzy. Kontakt ze śrubą roweru wodnego też często kończy się dla żółwicy tragicznie.

Ogromnym zagrożeniem są plastikowe torebki, wyrzucane beztrąsko przez turystów do wody. Żółwie mylą je ze swoim przysmakiem – meduzą. Zjadając je, po prostu się duszą.

Szczęśliwe dotarcie na plażę nie oznacza końca niebezpieczeństw dla naszej żółwicy. Hałas dochodzący z hoteli, tawern, barów i restauracji, błyskające światła, neony i turyści spędzający wieczory i noce na plaży powodują dezorientację u samicy, która wraca do morza, nie złożony jaj.

Jaja złożone na plaży także narażone są na szereg niebezpieczeństw. Często są rozjeżdżane przez koła motocykli, samochodów, niszczone przez kopyta końskie. Najwyklesza dziura wykopana na plaży, może być dla małego żółwika śmiertelną pułapką. Często zdarza się tak, że małe żółwie, które wykluwają się na plażach Zakynthos od początku sierpnia do końca września, zamiast zmierzać w stronę jasnego horyzontu wskazującego morski brzeg, zmylone światłami lokali, kierują się w głąb plaży, gdzie czeka je pewna śmierć.

Aby chronić żółwie *Caretta-Caretta* utworzono Morski Park Narodowy na Zakynthos. Wprowadzono tu trzystopniową kontrolę ograniczającą dostęp ludzi, a na plażach przez całą noc obowiązuje „godzina policyjna”.